Nᴱᴿ 77

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Czerwca v. s. 1820 roku

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 26 średnia.	27 cal. 4, 1, lin.	+ 9, 7 stopn	Zachodni	Deszcz
	dn. 27 średnia.	27 — 5, 67, —	+ 10, 08 —	Zachodni	Deszcz
	dn. 28 godz. 6	27 — 5, 0, —	+ 9.	Zachodni	Deszcz

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 1 lipca. Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xiążę *Konstanty*, wyjechał przed kilką dniami z tuteyszey stolicy na niejaki czas do *Białegostoku* i *Brześcia Litewskiego.*

FRANCYA.

Paryż 17 czerwca. Dnia 14 b. m. jakiś nikczemnie ubrany człowiek biegł po rynku *St. Germain* i przechodzących ludzi straszył osobliwszemi jestami i pogróżkami. Wołał, iż jest drugim *Luwelem*, i że wkrótce cóś więcey o nim da się słyszeć. Poymano go i do policyi zaprowadzono. Jest to ogrodnik, (a jak się zdaje) ma nieco pomieszane zmysły.

Podczas ostatnich rozruchów w tuteyszey stolicy, blisko 20 wichrzycieli schowało się do stojących na ulicy pojazdów do najęcia, co spostrzegłszy oficer żandarmów, rozkazał, aby ich natychmiast temiż pojazdami zawieziono do pobliżkiey straży woyskowey. Dnia 15 b. m. zrana wzięto tu z domu wielu uczniów szkoły prawa i lekarskiey, i zaprowadzono do więzienia. Słychać, iż obie te szkoły zostaną na niejaki czas zamknięte, a wszyscy uczniowie, niebędący rodem z tuteyszey stolicy, mają się oddalić.

Gdy w czasie panujących rozruchów, trzeba było zastosować prawo względem buntu, jakie jeszcze za czasu rzeczypospolitey uchwalono, zdaje się więc, iż rząd poda izbom nowy w tey mierze projekt. Tłumy ludu, które się tu codzień o jedney, właśnie jakoby wyznaczoney, godzinie zgromadzały, a którenii podług wszelkiego podobieństwa, ktoś znający służbę woyskową, kierował, wzbudzały nie małą obawę. Ciągnęły z rynku *Ludwika XV* na przedmieście *ś. Antoniego*, gdzie przez część nocy stały. Lękano się, aby mieszkańcy tego sławnego niegdyś z czasów rewolucyynych przedmieścia nie wpadli do stolicy. Oprócz wymienionych już osób, które uwięziono, są także pułkownicy: *Paille*, *Pethion* i kilku innych. Marszałek polny *Berton*, oraz wydawca pisma peryodycznego *Biblioteka historyczna*, ratowali się ucieczką. Przeszło 20 woyskowych, ciężko ranionych, umieszczono w lazarecie.

Gazeta Francyi zbija fałszywe pogłoski, które umyślnie o ostatnich rozruchach puszczono, jako to: iż Król z rodziną swoją wyjechał do *Wersalu*, *Fontainebleau*, *Lille*, a nawet do *Gandawy*.. Dodaje: „Takie wieści skłoniły już wielu cudzoziemców do opuszczenia stolicy, coby dla domów zajezdnych wielką przyniosło szkodę. Przekonani atoli, że to są baśnie, i widząc, że władza prawa bierze górę, pozostali na mieyscu."

Gazeta codzienna pisze: „Przywódcy wichrzycieli chcieli tłumy ludu sprowadzić ku *Thuilleries*, w zamiarze, aby postrachem przymusili Króla i rodzinę jego do oddalenia się z stolicy. Okropne te zamysły przeraziły nawet przywiązanych do oyczyzny liberalistów, którzy po większey części usunęli się od zgromadzeń, gdzie takie nadzieje wynurzano. Zważając oraz znaczną większość kresek, jaką się prawo o wyborach utrzymało, nie można wątpić, iż wielu liberalistów odmieniło swój sposób myślenia."

W ciągu rozruchów tuteyszych, deputowani lewey strony zbierali się u P. *Ternaux*, i postanowili opowiadać wyrządzone im w izbie zniewagi, aby gazety mogły o tém pisać, i aby wiadomość rozchodziła się po wszystkich departamentach. Uważali to bowiem za naylepszy sposób oburzenia umysłów przeciwko ministrom.

Młody *Lallemand*, którego tu d. 3 b. m. zabito, należał także w roku zeszłym do rozruchów w ogrodzie pałacu *Luxemburg*, i do zaburzeń z powodu professora *Bavoux*. Był oraz członkiem tak nazwaney chlubney deputacyi młodzieży do Pana *Chauvelin*, która złożona z 200 młodzieńców, odprowadzała go przez parę dni z tryumfem do domu. Podczas pogrzebu jego rozdano 1500 drukowanych adresów uczniom, których było nierównie więcey. Wezwano ich, aby nazaiutrz zgromadzili się na przedmieściu *ś. Antoniego;* jakoż przyszli po większey części uzbrojeni w sztylety.

Rozruchy w *Grenoble* wszczęli dway młodzieńcy, z których jeden nazywa się *Lafond*, jest synem byłego oficera zaszczyconego krzyżem *ś. Ludwika*, a drugi nazwiskiem *Boutand*, napisał dawniey elegiią na śmierć *Delfina*. Oba byli przedtém zapalonemi rojalistami.

Dnia 8 b. m. wieczorem, młodzież zaburzyła także publiczną spokoyność w mieście *Rennes*, chcąc iść za przykładem kollegów swoich w *Paryżu*. Wkrótce jednak woysko rozpędziło tłumy, i dwóch hersztów do więzienia zaprowadziło.

Prefekt policyi kazał ogłosić, iż wszyscy bawiący tu cudzoziemcy powinni się postarać o zaświadczenia od własnych posłów zagranicznych; tacy zaś, których posłowie nie znaydują się, mają złożyć rękoymią od dwóch bankierów, lub znanych obywateli.

Słychać, iż po przyjęciu prawa o wyborach,

Xiążę *Decazes* przybędzie tu jutro, i stanie u hrabiego *St. Aulaire*, teścia swojego.

Czytamy w wydanym świeżo *Roczniku duchowieństwa francuzkiego*, iż w kraju naszym jest 50 dyecezyy biskupich, a tylko 9 arcy-biskupstw, których dawniey było 18. Francya ma blisko 28 milionów mieszkańców religii katolickiey, a 20,096 plebanów i wikaryuszów. Dawniey liczono we Francyi 44,000 władz municypalnych, i blizko 50,000 plebanów, chociaż ludność była kilką milionami mnieyszą, niż teraz. Podług konkordatu z r. 1801 wakuje jeszcze 15,596 mieysc duchownych. Pomiędzy 36,183 czynnych xięży, 15,539 jest takich, którzy mają przeszło 60 lat życia. W roku bieżącym jest 5,674 uczniów teologii, 21,820 młodzieńców, którzy się duchowną suknią chcą obledz.

Pomiędzy wychodzącemi teraz członkami izby deputowanych, którzy jednak powtórnie obranemi bydź mogą, są z prawey strony: Hrabiowie *Labourdonnaye* i *Marcellus*, którzy w każdey materyi zabierali głosy; a z lewey: PP. *Bignon* i *Dupont de l' Eure;* z środka zaś: sławny P. *Lainé* i dotychczasowy prezes izby *Ravez*.

Przyjęła izba deputowanych (jak wiadomo) niektóre artykuły *budżetu* bez żadney trudności. Kilka jednak doznało oporu. Minister sprawiedliwości naganiał wniosek, aby rada stanu miała pewny prawem przepisany zakres działania. Oświadczył, iż rada ta nie jest udzielną, lecz tylko doradczą władzą królewską. Ministrowie zaś stanu (rzekł), na których zbyteczną liczbę utyskują, znają tajemnice kraju, i dla tego ze względu jedynie na oszczędność, nie mogą bydź uwolnieni od żadnych obowiązków dla monarchy.

Jenerał *Foy* uczynił niektóre uwagi nad wydatkami ministeryum interessów zagranicznych, w ilości 8 milionów franków. Przeglądając (mówił) kalendarz dworski, znayduję pomiędzy znakomitemi dyplomatykami takich ludzi, którzy prawie od 25 lat nie walczyli za oyczyznę (*), a z tey przyczyny nie ułatwiają interessów krajowych z taką gorliwością, z jakąby się niemi zajęli obywatele, którzy do wszystkich wypadków, zaszłych w ciągu ostatnich 25 lat należeli. Upadł kwitnący nasz niegdyś handel z Lewantem. Królowa angielska oświadczyła, iż z powodu wpływu, jaki ma Anglija do Francyi, nie śmiała przez kray nasz jechać. (Powstało wielkie szemranie). Eskadra francuzka wspólnie z angielską doniosła Barbaryycyzkom o postanowieniu mocarstw europeyskich. Czyliż to przystoi, aby okręty nasze działały wspólnie z mocarstwem, które flotę naszę w *Tulonie* spaliło i okazywało się zawsze nayzawziętszym nieprzyjacielem?

Minister interessów zagranicznych odpowiedział. Wypada Królowi zostawić wolny wybór ludzi, którzyby osobę jego zastępowali, i interessa nasze za granicą ułatwiali. Nie braknie im gorliwości w popieraniu żądań obywateli francuzkich; podobne bowiem przedmioty zaymują dwie trzecie części ich korrespondencyi. Stosunki jednak nie są już tak dogodne, jak przedtém. Czyliż nie zostajemy w pokoju z Angliją, aby dawną niechęć obudzać należało? Różne nakoniec układy, z natury swojey, nie mogą bydź publicznie ogłaszane.

Na umiejętnosci i piękne sztuki, położono w *budżecie* milion 700,000 franków. Pan *Constant* ganił, iż minister chce dodać 25,000 franków dla instytutu, kiedy członki jego zacząwszy od ministrów, po 7 do 8 urzędów płatnych posiadają.

Pan *Cornet d' Incourt*, rojalista, radził oszczędzić wydatek na piękną edycyą dzieła o Egipcie, którą z rozkazu *Bonapartego* zaczęto. Gdybyśmy (rzekł) za 3 miliony mogli kupić Egipt, toby jeszcze było dobrze; ale za sam jego opis tak drogo płacić nie wypada.

Jenerał *Foy* pozwalał, iż dobrze jest posyłać dzieła kunsztu departamentom; lecz potrzeba zachować przyzwoity wybór. Tymczasem miasto *Laon*, zamiast będącego w *Thuilleries* popiersia marszałka *Serrurier*, ziomka swego, o który prosiło, dostało popiersie piękney *Gabryeli*; nałożnicy *Henryka IV*.

Kommissarz królewski *Capelle* odpowiedział: Prawda, iż miasto *Laon* prosiło o to popiersie, lecz mu odmówiono, z przyczyny, iż nie przesłało potrzebnych pieniędzy.

Na inspektorów handlu xięgarskiego i przypadkowe wydatki wyznaczono *budżetem* 271,000 franków. Po dokładném zgłębieniu okazało się, iż w to wchodzi 18,000 fr. dla cenzorów sztuk teatralnych i 54,000 fr. dla cenzorów gazet. Ministrowie pozwolili zmnieyszyć tę ilość, lecz nie o 129,000 fr. (jak żądano), ale o 56,600 fr.

Wyznaczenie *budżetem* 27 milionów franków dla duchowieństwa, było powodem żwawych sporów. P. *Bagne de Faye* naganiał ogromne dochody duchownych, wyższe stopnie posiadających, jako to Arcy-biskupa paryzkiego, który w roku 1819 miał tylko 25,000 frank., a któremu teraz 100,000 franków wyznaczono, chociaż inne płatne urzędy piastuje. Oświadczył, iż xięża biorą prócz tego wielkie pieniądze za dyspensy. Radził naśladować przykład *Maryi Teressy*, i aby rząd nie zaś kościół, wydawał dyspensy. Jacyż to są (rzekł) xięża do pomocy przeznaczeni? Może missyonarze, którzy właściwą sobie biorą płacę. Mowę tę często przerywano, i nie kazano jey drukować. Pan *Teyssere* zwrócił uwagę izby na niepodobną do wiary różnicę, jaka zachodzi między wyższém i niższém duchowieństem. Pierwsze bowiem opływa w dostatkach, a drugie cierpi nędzę. Radził, aby przynaymniey pensyą wikaryuszów powiększyć z 250 na 350 fran.

P. *Lainé* usprawiedliwiał podwyższenie płacy niektórych duchownych. I tak, Arcy-biskup paryzki, jako osoba tak wysoką dostoyność piastująca, potrzebuje ją przyzwoicie utrzymać. Biskupi zaś, plebani i wikaryusze powinni brać taką płacę, jak w proporcyi jenerałowie, oficerowie i prości żołnierze. Znaczne pensye wyż-

(*) Dziennik paryzki pisze: *„Dziwuje się jenerał* Foy, *iż na liście posłów samę tylko dawną szlachtę widzi. Albożnie wie, iż zastępują Króla, i że historyczna świetność jest rękoymią dyplomatyczną? Przyzwoitość jest prawidłem dyplomatyki. Idzie tu o powszechne prawidła i wprowadzony zwyczay. Niewieleby sobie można obiecywać po układzie, gdyby wybór użytey do niego osoby, stosownie do powszechnie panującego przesądu, był za wzgardę uważany. Domaga się nawet wspomniony jenerał wyjawienia tajemnic dyplomatycznych; lecz od któregoż to czasu, kray równie, jak każda prawie rodzina, nie ma swoich tajemnic? Napróżno odwołuje się do Anglii; tam minister może bezpiecznie nazwać się ministrem ludu. We Francyi zaś podobne wyjawienie byłoby znakiem rozprzężenia lub hasłem do buntu."*

szego duchowieństwa przynoszą korzyść niższemu, bo je tamto wspierać może. Smutny wprawdzie jest stan wikaryuszów, lecz zkądże brać pieniędzy na jego polepszenie? Wreszcie wikaryusze są po większey części młodzi i mają swóy własny majątek. Xiężmi do pomocy przeznaczonemi są ci, którzy posyłani bywają tam, gdzie nie ma żadnego xiędza. Uchwaliła nareszcie izba 27 milionów franków dla duchowieństwa katolickiego.

P. *Perreau* skarżył się na wspieranie kongregacyy religiynych i missyy, gdy tymczasem duchowieństwo protestanckie biédę cierpi. Przerwano mu mowę; PP. *Puymarin* i *Marcellus* odezwali się: *Nie! Nie! Francya będzie katolicką, ani inaczey bydź nie może!* Wszakże minister spraw wewnętrznych wyjednał, iż ilość 600,000 franków wyznaczoną na duchowieństwo protestackie, powiększono 50,000 franków, a to na naprawę kościołów, które w wielu mieyscach tak zniszczały, iż nabożeństwo pod gołém niebem odprawiać się musi.

Anglia.

Dnia 14 czerwca rada miasta Londynu zebrawszy się uchwaliła adres do Królowey. Nazajutrz szeryfowie wpośród okrzyków zgromadzonego ludu udali się do Królowey, i przełożywszy jey zamiar rady mieskiey, prosili o wyznaczenie czasu, w którymby pomieniony adres mógł bydź jey złożony. Królowa wyznaczyła godzinę 1szą dnia 16 czerwca. Po odeyściu szeryfów, ukazała się z ganku licznie zgromadzonemu ludowi, od którego z zapałem była przyjęta.

Oto jest ten adres przez lorda-majora, aldermanów, i innych członków rady mieskiey złożony:

„N. Pani! my, zawsze wierni W. K. Mości, „ poddani, lord-major, aldermanowie i inni członkowie rady mieskiey, stajemy przed W. K. Mością z uczuciem prawdziwego przywiązania „ i wierności. Dzielimy z W. K. Mością żałość, „ jaką ponosisz z utraty tylu znakomitych członków rodziny swojey; opłakujemy szczególniey „ śmierć naszego ukochanego monarchy, którego „ oycowska obrona ciebie naylepszym była dowodem zupełney W. K. Mości niewinności; opłakujemy nakoniec zawczesny zgon godney powszechnego szacunku Xiężniczki Karoliny, córki W. K. Mości, na którey spoczywała nadzieja Anglii, a którey pamięć nazawsze nam droga będzie. Przez przywiązanie do królewskiey „ rodziny, i przez nayszczerszą chęć utrzymania „ spokoyności publiczney, składamy nasze życzenie, ażeby zaszłe między W. K. Mością a N. „ Panem nieporozumienie ukończyło się z równą „ dla obu stron i dla narodu korzyścią; w przeciwnym zaś razie, ażebyś W. K. Mość śmiało „ się stawiwszy przeciw wszelkim taynym dochodzeniom (utworzony jest bowiem, jak wiadomo, na ten cel w parlamencie tayny wydział), „ tak przeciwnym sprawiedliwości, i tak niezgodnym z uczuciami Anglików, żądała publicznego i bezstronnego wysłuchania. Pochlebiamy „ sobie, że W. K. Mość nnieyszy adres wziąć „ raczysz za dowód wierności i przywiązania poddanych do ciebie i domu Brunświckiego."

Dnia 14 wyjechała Królowa do Blachbeath i Twickenham, a powróciła po południu o godzinie 5tey. Wszędzie przyjęta była od ludu z zapałem. Dnia tegoż były w zamku królewskim wielkie pokoje. Monarcha siedząc na tronie odbierał cześć należną, i przedstawiano mu także posłów różnych dworów zagranicznych.

Na sessyi parlamentowey izby niższey dnia 16 czerwca sprawę Królowey odłożono znowu na wniosek Lorda Castlereagh do dnia 19 czerwca. Głoszą, iż w sprawie tey mają bydź z obu stron pośrednicy, jako to, ze strony Krola Lord Castlereagh i Xiążę Wellington, a ze strony Królowey Hrabia Fitz-William i Lord Sefton.

Dnia 16 czerwca zgromadziło się wiele ludzi na rynku Charing. Wysłano dla ich rozpędzenia dragonów, przy czém wielu raniono. Tegoż samego dnia po ulicach krążyły liczne straże.

Ogólny narodowy dług Anglii i Irlandyi wynosi teraz 1,257 milionow 776,674 funt. szterl. (40,311 milionów, 66,960 zł. pol.)

Hiszpanija.

Naypierwszym przedmiotem obrad zgromadzonych stanów, gdy wzięte będą pod rozwagę interessa skarbowe, mają bydź dwie pożyczki zaciągnione przez Hiszpanią w Hollandyi. Z tey, którą roku 1815 zaciągnięto, ani grosz nie wpłynął do skarbu, a większą połowę drugiey skonfiskowano w Amsterdamie, gdy Hollandya pod wpływem obcego mocarstwa zostawała.

Las Penas dowódca w twierdzy San Pedro na wyspie Leon wzbraniał się dotąd pod rozmaitemi pozorami zaprzysiądz konstytucyi; z tey przyczyny jenerał naczelny Quiroga odebrał mu dowództwo, i pod sąd oddał.

Sprawa trzech członków klubu Lorenzini z powodu niespokoynego ich sprawienia się względem króla i rządu już się rozpoczęła. Klub ten nie tylko nie pochwalił ich kroku, ale owszem naganił, i postanowił nadać sobie stałe przepisy działania, które ściśle zachowywać każdy członek obowiązać się musi.

Król hiszpański, przychylając się do życzenia króla francuzkiego, rozkazał wypuścić na wolność wszystkich francuzów uwięzionych gdziekolwiek w Hiszpanii lub Ameryce, czy to z przyczyny braku paszportow, czy z powodu szpiegowania, lub że służyli w szeregach powstańców amerykańskich.

Minister przychodów uwiadomił kapitana jeneralnego Nawarry *Mina*, iż oficerom i żołnierzom powracającym z Francyi żołd zaległy wypłacić należy. Nim to uwiadomienie i zalecenie wyszło, osada woyskowa w mieście Burgos, zdjęta litością nad opłakanym stanem woyskowych hiszpanów powracających z Francyi, którzy stanąwszy na ziemi oyczyzny swojey, tego tylko dobrodzieystwa doznali, iż powietrzem jey zaczęli oddychać, utworzyła składkę na poratowanie tych biedaków, a za tym przykładem wspaniałości poszły zaraz władze municypalne.

Szanowni deputowani wybrani na stany, którzy już zjechali do Madrytu, postanowili zgromadzać się w domu jednego zpomiędzy nich, jako junta przygotowawcza. Dnia 26 czerwca nastąpi pierwsze posiedzenie, na którem przystąpią do wybrania prezesa tey junty, sekretarza i weryfikatorów. Drugie posiedzenie będzie dnia 1 lipca, a dnia 6go odbędzie się ostatnie przygotowawcze, na którem deputowani wykonają przysięgę na konstytucyą, i większością głosow wybiorą prezesa stanów, wice-prezesa i czterech sekretarzy. Wyznaczona oraz będzie deputacya z 22 członków i 2 sekretarzy, którzy udadzą się do Króla z uwiadomieniem o installacyi stanów,

i o wyborze prezesa. Dnia 9 lipca rozpoczną się rzeczywiście obrady stanów.

Głoszą, co potrzebuje potwierdzenia, iż obrady stanów gdzieindziey, a nie w Madrycie, odbywać się będą, dla tego, żeby deputowani oddaleni od roztargnień dworskich pilniey i prędzey pracowali, i żeby pieniędzmi, które to zgromadzenie wydawać musi, zbogaciło się miasto, w którém obradować będzie.

Sławny Arguelles minister spraw wewnętrznych, którego stan zdrowia coraz się polepsza, objął to ministeryum dnia 5 czerwca; ale lękają się, aby praca około zawikłaney u nas bardzo tey części administracyi nie zaszkodziła znowu zdrowiu jego. Gdy mu Król powierzył ministeryum, a on wymawiał się od niego słabością zdrowia, odebrał odpowiedź: Pracuy WCPan, ile ci zdrowie dozwoli. Zacny kollega jego P. Canga Arguelles minister przychodów wygotował ogromną robotę, którą złoży zgromadzonym stanom. Obiecujemy sobie wielkie pożytki z planow tych dwóch wybornych obywatelów, jeśli będą przyjęte, jak o tém wątpić nie można, ponieważ zupełnie zgadzają się z nowemi ustawami naszemi konstytucyynemi i zachowaniem swobod naszych.

Podług doniesień z Galicyi, junta tameczna nie rozeydzie się, dopóki nie odbierze wiadomości o zgromadzeniu stanów.

Woysko konstytucyyne zostające pod dowództwem Quiroga wynosi 30,000 ludzi. Woysko to trzymane jest w porządku i karności wojenney. Quiroga niezmiernie jest lubiony. Wszystkie kobiéty noszą jego wizerunek, i we wszystkich kawiarniach są jego popiersia.

W wielu miastach Andaluzyi przechodzące oddziały woyska powywracały drewniane tablice konstytucyyne. Od tego zdarzenia, będą zaprowadzone konstytucyyne kamienie, nie tak łatwe do zniszczenia.

Sławny Jayme, czyli Chaume, herszt rozboyników w górach Crevillente, napisał do władz w okolicy donosząc, iż gotow poddać się teraz rządowi konstytucyynemu.

Arcybiskup w Saragossie, i naczelnik polityczny (prefekt) w témże mieście ogłosili drukiem oświadczenia swoje, z załączonemi do nich listami i odpowiedziami, względem przystawienia straży przy domu arcybiskupa, przez tegoż naczelnika politycznego. Oba obwiniają mocno jeden drugiego. Okazuje się, iż przystawienie straży arcybiskupowi nastąpiło za zdaniem władzy municypalney, a ta uniewinnia się, iż to uczyniła na doniesienie żołnierza z milicyi, iż arcybiskup miał związki z niechętnemi konstytucyi kartuzami klasztoru la Conception.

Jeneral Juan Martin, przezwany dawniey Empecinado, zaniósł skargę do Króla tey treści:— „Kapitan jeneralny Kastylii przyzwał mię do Madrytu, gdzie bawię już od pięciu dni, a rząd nie uwiadamia mię, co mi ma do powiedzenia. Z drugiey strony, naczelnik polityczny w Valladolid posłał do Medina del Campo i innych miast ostrzeżenie, aby moich rozkazow nie słuchano. Tenże urzędnik kazał uwięzić półkownika posądzonego o zgromadzanie broni i robienie zapasow prochu. Mniemam, iż zamiarem takowego ostrzeżenia jest oddalenie mnie przywiązanego do Króla i systematu konstytucyynego z prowincyi, gdzie tyle dał dowodow swego dobrego sposobu myślenia. Upraszam o wyznaczenie sądu na dochodzenie rzeczywistości zarzutu względem zgromadzania broni i prochu, aby zaprzestano obrażać sławę obrońców monarchii konstytucyyney." Skargę tę wszystkie dzienniki madryckie ogłosiły dnia 3go czerwca, a słychać, iż Król dał jenerałowi Empecinado wysłuchanie dnia 6go tegoż miesiąca, i uprzeymie go przyjął.

Monarcha nasz przechadza się często po ulicach tuteyszey stolicy; każe kupować gazety wystawione na przedaż i czytać je sobie.

Gazeta dworska tuteysza ogłosiła nowe dzieło xiędza *Pernaben*, obranego członkiem stanów, pod napisem: *Hiszpania uszczęśliwiona życiem konstytucyi, a śmiercią inkwizycyi.*

Jenerał *Quiroga* został obrany deputowanym na zgromadzenie stanów z prowincyi Galicyi.

Margrabia *Ville-Payrres*, były jeneralny sekretarz inkwizycyi w *Madrycie*, opuścił Hiszpanią, i z całym swoim majątkiem udał się do *Genui*.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 21 czerwca. Cesarstwo Jchmość wyjechali dnia 15 b. m. w towarzystwie Arcy-Xiężney *Klementyny*, Xiężney *Salerno*, małżonki królewica następcy tronu neapolitańskiego z *Pragi* w Czechach, przez *Pilsen* i *Budweis*, do Austryi. Tegoż dnia Xiążę saski *Fryderyk* udał się z małżonką swoją Arcy-Xiężną *Karoliną* z *Pragi* na powrót do *Drezna*.

Arcy-Xiążę *Raynery*, vice-król królestwa lombardzko-weneckiego, wyjechał onegday z małżonką swoją Arcy-Xiężną *Franciszką*, ztąd do *Medyolanu*, gdzie dnia 2 przyszłego miesiąca stanąć myśli.

Od kilku dni przejeżdżają tędy do Włoch jezuici wygnani z Rossyi. Inne ich oddziały udają się przez Prussy.

PRUSSY.

Berlin, dnia 24 czerwca. Dnia 21 b. m. Xiężna Pruska *Fryderyka* powiła szczęśliwie syna. Wystrzały z dział ogłosiły mieszkańcom tuteyszym tak przyjemną wiadomość.

Królewic następca tronu wyjechał ztąd dnia 21 b. m. przez *Wittenberg* do *Torgau*.

Dnia 13 b. m. zawieziono doktora *Jahn* do *Kolberga*; towarzyszył mu inspektor policyi *Eckert*. Żonie jego pozwolono udać się za nim. Mieszka w mieście, zostaje pod ścisłym dozorem policyi, i póki nie zapadnie wyrok, póty zwyczayną pensyą pobierać będzie.

WŁOCHY

Odebrano w *Rzymie* list od pewnego kupca z *Epiru* w Grecyi z doniesieniem, iż czterey Baszowie, wysłani od wielkiego Sułtana na poskromienie zbuntowanego *Ali* Baszy *Janiny*, połączyli się z nim, i wspólnie na czele 80,000 woyska, chcą ciągnąć przeciwko *Stambułowi*.

Oprócz małżonki *Jerzego IV*, inna jeszcze dama rości pretensyą do tytułu królowey angielskiey. Jest to wdowa po byłym pretendencie (z rodziny *Stuartów*), która pod nazwiskiem hrabiny *Albany* mieszka w *Florencyi*, pobiera z Anglii 1500 funtów sterl. pensyi, używa herbu angielskiego, i przynaymniey w domu swoim ściśle zachowuje wszelkie obrzędy, jakie służą królowey wdowie. Z domu nazywa się *Stolberg*.

Listy z *Neapolu* pod d. 20 maja donoszą, iż *Wezuwiusz* nie tylko szerokim otworem wyrzuca ogień, lecz nawet nowym, ktory się zrobił w stronie południowey góry.

WolnoDrukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi*

Wilno dnia 28 Czerwca v. s. 1820 roku

Rząd gubernialny Litewsko-Wileński przesłał dla ogłoszenia przez gazetę następujący ukaz, tyczący się niedopłat w gubernii wileńskiey.

Ukaz Jego Cesarskiey Mości Samowładcy Całey Rossyi z Wileńskiego Rządu Gubernialnego.

Rząd ten wysłuchawszy kommunikacyi Izby skarbowey wileńskiey pod dniem 22 przeszłego kwietnia z N. 1841, w którym wypisuje zalecenie JW. Ministra skarbu z Expedycyi o dochodach państwa dnia 9 lutego roku teraźnieyszego N. 531, iż przez Dziennik komitetu JWW. Ministrów Naywyżey potwierdzony w dniu 21 października przeszłego 1819 roku, na przedstawienie Komitetu ustanowionego dla rozpatrzenia niedopłat, które się zgromadziły w mieyscach, które poniosły w nayściu nieprzyiacielskim zniszczenie, zgodnie z opiniją tego komitetu o niedopłatach w gubernii Wileńskiey postanowiono: 1) Niedopłatę od 79 ludzi kupców miasta Wilna, procentowego poboru za rok 1814, czyniącą 53,515 rub. pozyskać, rozkładając ją takim sposobem, z chrześcijan; jednego 1szey gildy 2375 rub. we czterech leciech, od 5ciu 2giey gildy, którzy po 600 rub., we dwóch leciech, od 33ch 3 gildy, winnych po 240 rub., od każdego we trzech leciech, od żydów 5ciu 1szey gildy winnych po 1500 rub. w trzech leciech, w 2ch po 600 rub. a w ostatnim po 300 rub. od każdego, od 12stu 2giey gildy, winnych po 600 rubli we dwóch leciech, od 23ch 3ciey gildy winnych po 240 rub. w 5ciu leciech; 2) Niedopłatę podusznego i czynszowego zboru za rok 1814 od mieszczan chrześcijan i żydów, od ludzi wolnych, skarbowych, tatarów, cyganów, i dalszych mieszkańców wieyskich, od włościan obywatelskich i ludzi dwornych, od włościan pojezuickich i do zawiadowania władzy duchowney należących, wszystkiego w ogóle 176,669 rub., rozłożyć na terminy tak, iżby uzyskać co rok nie więcey nad jeden rubel z duszy; 3) Co się tycze niedopłat akcyzy za prawo pędzenia wódki, takoż poboru czopowego z karczem, ponieważ wszystkie miasta i powiaty, w których się liczy ta niedopłata, zajęte były w roku 1812 przez nieprzyjaciela, a następnie pędzenie wódki wtedy było niepodobne, i przy tém obywatele wiele szkód ponieśli przez rekwizycye i od maroderów, przez co, podług świadectwa zwierzchności, winni zostają w ubóztwie, ze względu więc na to, niedoimkę poboru akcyzowego za pędzenie wódki w roku 1812, 56985 rub. 30 kop. znieść, dalszą zaś niedopłatę tego rodzaju z roku 1811, 1813 i 1814go rub. 130,562 kop. 12, również co do poborów czopowego z karczem i byłego na jeden raz do roku 1812, wszystkie 47874 rub. $95\frac{1}{4}$ kop.; komitet na mocy danych sobie prawideł, nie wchodząc w ostateczne o nich sądzenie, postanawia, zostawić Ministrowi skarbu, uczynić zależące od niego rozrządzenie dla przyniesienia skuteczney ulgi zawinionym, komitet postanawia nie pozyskiwać od nich za nieopłatę w terminie niedoimek mogących przypadać podług prawa, pieniędzy sztrafnych, tak przysądzających się teraz do pozyskania, jak i do zniesienia, od pierwszych do dnia ukończenia naznaczonych dla opłaty terminów, a od ostatnich do dnia zniesienia niedoimek; co się tycze zaliczenia z niedopłaty od obywateli tey summy, jaka przysądzona będzie z obrachunków kommissyi likwidacyyney, polecono JW. Ministrowi skarbu, uczynić szczegółowe rozrządzenie, jakie wyrażone było w opinii komitetu o niedopłatach w gubernii kurlandzkiey. W pomienioney zaś opinii komitetu, co do niedopłat w gubernii kurlandzkiey między innemi powiedziano: o policzeniu za niedopłatę tych summ, które obywatelom przysądzone będą za rachunkami likwidacyynych kommissyy, polecono JW. Ministrowi skarbu dać zalecenie do kurlandzkiey Izby skarbowey, ażeby z tych wsi i miast, których pretensya do skarbu przyznaną jest jako należąca do wynagrodzenia, nie pozyskiwać niedopłat, jeżeliby w teraźnieyszém rozporządzeniu przeznaczoną ta była do pozyskania, albo rozłożoną została na terminy, ale położywszy ją do liczby pretensyy do skarbu, wyłączyć z rachunku: dla wykonania tych postanowień Jaśnie Wielmożny Minister zaleca Izbie: *naprzód:* wyżey pomienioną niedopłatę za prawo pędzenia wódki za rok 1812 od włościan skarbowych i obywatelskich także i dwornych ludzi 56,985 rubli 30 kop. znieść razem ze sztrafnemi za niepłacenie ich przypadającemi. *Powtóre*: niedopłaty za 1814 rok rozłożone przez komitet na terminy, jako to: od kupieckich kapitałów procentu 53,515 rub., podusznego od mieszczan 8,239 rub., od wolnych ludzi 31,424 rub., od tatarów 1,017 rub. 50 kop., od skarbowych włościan 24,792 rub., od włościan obywatelskich i ludzi dwornych 104,130 rub. 50 kop., od włościan pojezuickich 1,160 rub., od należących do duchowieństwa 5,905 rub., w ogóle 210,184 rub., rozebrawszy jak nayściśley, ile w tey liczbie jest niedopłaty na takich osobach: *A*) które mają na skarbie niezaprzeczoną i przez główny komitet wileński dla potrzeb woyskowych potwierdzoną likwidacyyną pretensyą, a które od skarbu wynagrodzenia żądają. *B*) Które chociaż mają podobne niezaprzeczone i potwierdzone pretensye, ale odmawiają przyjęcia wynagrodzenia; *C*) których pretensye nie są dowiedzione i nie zostały potwierdzone, albo takich pretensyy do skarbu zgoła nie mają; zrobić u siebie postanowienie i podług istotnego brzmienia wyrazów komitetu JWW. Ministrów dnia 8 lipca i 12 października 1819 roku, niedopłat pierwszego oddziału pod literą *A*) wstrzymać uzyskanie na przyszłość, nim uczynione będzie ogólne rozporządzenie o pretensyach likwidacyynych, kiedy wszystkie do tego potrzebne będą zebrane wiadomości; dalsze zaś niedopłaty w następujących dwóch oddziałach liter *B*) i *C*) należące, po rozłożeniu na terminy, na osnowie dziennika komitetu JWW. Ministrów z dnia 21 października 1819 roku pozyskiwać w naznaczonych dla nich terminach i za niechybném ich wpłynieniem mieć baczną pilność; nakładając w przypadku nieopłaty na terminie i ustanowione sztrafne pieniądze, a tym czasem wszystkie takowe sztrafy od summy wyrażoney 210,184 rub. naliczone od roku 1816 znieść i z rachunku wykreślić. Ile zaś pomienionych niedopłat za pretensyami do skarbu będzie zatrzymano dla uzyskania i jak wiele dalszych zatém niedopłat od każdego stanu w osóbności i w jakich latach wpłynąć powinno, o tém ma izba skarbowa przesłać do Expedycyi dochodów państwa szczegółowy rachunek: czyniąc o tém i w zwyczaynych miesięcznych wiadomościach wierne podanie. *Potrzecie.* Niedopłaty liczące się na skarbowych obywatelskich włościanach i ludziach dwornych za prawo pędzenia wódki, za rok 1811, 1813 i 1814, rub. 130,562 kop. 20, i czopowego poboru z karczem srebrem 3608 rub. $99\frac{3}{4}$ kop., i assyg. 2,783 rub. kop. 63; na włościanach obywatelskich i ludziach dwornych, z jednorazowego poboru na rok 1810 ustanowionego po 50 kop. z duszy srebr. 13,945 rub. 19 kop., i assyg. 4776 rub., a wszystkiego w ogóle assyg. i srebr. podług kursu 178,437 rub. $15\frac{1}{4}$ kop., które przez komitet dla roztrząśnienia niedopłat, do rozpatrzenia nieprzyjęte, powrócić do uzyskania i o konieczne a niezwłóczne wniesienie ich do kassy nalegać przez swoje od kogo należy żądania; z resztą ma izba skarbowa niedopłaty te oswobodzić od pen za cały ten czas, w którém wstrzymane one były nadal do ogłoszenia ninieyszego względem pozyskiwania ich rozrządzenia; po upłynieniu zaś zwyczaynego od ogłoszenia terminu podciągać je pod peny podług ogólnych prawideł. *I poczwarte:* ażeby łatwiey można było widzieć, w jakich mianowicie mieyscach

od jakiego stanu i za jaki czas przeznaczone są niedoimki do podniesienia przez terminy, przesyła się przy tém zaleceniu do izby skarbowey kopia rachunku, podanego JW. Ministrowi od komitetu dla rozpatrzenia niedopłat. A podług trzech wiadomości w izbie skarbowey w expedycyi o dochodach gubernialnych, o całey wyżey wyrażoney niedopłacie, tak do wykreślenia przypadającey, jako też do rozłożenia na terminy i do uzyskania niezwłócznego naznaczoney, sporządzonych wyliczono, jako to: podług pierwszey wiadomości o niedopłacie akcyzy za prawo pędzenia wódki, za 1812 rok liczącey się teraz do zniesienia przypadającey w powiatach: wileńskim 11,532 rub., zawileyskim 11,708 rub. 50 kop., trockim 1191 rub. 64 kop, brasławskim 9,496 rub. 50 kop., oszmiańskim 1368 rub., wiłkomierskim 8819 rub, kowieńskim 2,019 rub. 16 $\frac{3}{4}$ kop., upitskim 1,044 rub., telszewskim 3,820 rub. 50 kop., i rosieńskim 5185 rub., a w ogóle 56,984 rub. 30$\frac{3}{4}$ kop.; podług drugiey imionowey wiadomości o niedoimce rozłożoney na terminy do uzyskania od kupców w mieście Wilnie będących, pokazano kupców chrześcijan 1szey gildy jednego, od którego do uzyskania 2,375 rub.; 2giey gildy pięciu, od nich do uzyskania 3,000 rub.; 3ciey gildy 33, z tych do uzyskania 7 920 rub.; i kupców żydów 1szey gildy pięciu, od nich do uzyskania 7,500 rub. 2giey gildy 12, od nich do uzyskania 7,200 rub., i 3ciey gildy 23 kupców, od nich do uzyskania 5.520 rub.; a w ogóle pozyskać z kupców chrześcijan i żydów 33.515 rub., assyg.; z liczby tey summy, podług postanowienia komitetu JWW. Ministrów Naywyżey potwierdzonego, powinny bydź uzyskane w roku teraźnieyszym 1820 rubli 13,173 kop. 75 w roku 1821 rub. 13,173 kop 75, w 1822 rub. 6,573 kop. 75 i w 1823 roku rub. 593 kop. 75, co wyniesie zupełną summę 33,515 rub.; a podług trzeciey ostatniey wiadomości o niedoimce, podusznego poboru, akcyzy, za prawo pędzenia wódki, czopowego z karczem i jednoczasowego poboru, za 1810 rok, których uzyskanie było wstrzymane, a teraz postanowono jedne natychmiast uzyskać, a drugie rozłożyć na terminy wyliczone, do wpłynienia niezwłócznego za otrzymaniem w kaznaczeystwach zaleceń, rub. assyg. 138,124 kop. 83 i srebr. 17,554 rub. 19$\frac{1}{4}$ kop.; takoż podług liczby 50,936 dusz, na których liczą się niedoimki, kładąc z duszy po jednym rublu. przeznaczono do pozyskania, jako to: assyg. w teraźnieyszym 1820 roku rub. 50,936,—1821 rub. 50,936—1822 rub. 50.949 kop. 50—1823 rub. 5,611—1824 rub. 5,611—1825 rub. 5,611—1826 rub. 5,612—1827 rub. 1,121—1828 rub. 96 kop. 50—1829 rub. 92 kop. 50—i 1830 rub. 92 kop. 50, a w ogóle srebr. 17,554 rub. kop. 19$\frac{1}{4}$, i assyg. 314,790 rub. kop. 83; przy tém expedycya, dochodow gubernialnych przedstawiła izbie skarbowey, że wiadomości, żądanych w wyżey pomienioném zaleceniu JW. Ministra skarbu o osobach, które mają na skarbie niezaprzeczoną i przez główny komitet Wileński dla potrzeb woyskowych potwierdzoną likwidacyyną pretensyą, również o tych, które od otrzymania nagrody wymawiają się, i których pretensye nie są potwierdzone lub całkiem ich nie mają, w izbie skarbowey nie ma; a zatém taż expedycya nie mogła teraz, stosownie do 2go punktu zalecenia JW. Ministra skarbu, wyżey pomienionego rozkładu na terminy i niedoimki rozgatunkować. — A z tey przyczyny Izba skarbowa na skutek zalecenia JW. Ministra skarbu, zrobiwszy swoje rozporządzenie, i przepisawszy o tém powiatowym kaznaczeystwom, między innemi w tychże przepisaniach wyraziła: ponieważ podług 2go punktu zalecenia JW. Ministra skarbu, kazano izbie skarbowey, niedopłaty za 1814 rok rołożone przez komitet na terminy, jako to: od kupieckich kapitałów procentu 33,515 rub., i podusznego 176,669 rub., a w ogóle 210,184 rub., rozebrawszy podług istotnego brzmienia dzienników komitetu JWW. Ministrów pod dniem 8 julii i 21 oktobra 1819 roku, niedoimki zalegające na takich osobach, które mają do skarbu niezaprzeczoną i przez Główny komitet wileński dla potrzeb woyskowych potwierdzoną likwidacyyną pretensyą, i żądaią od skarbu wynagrodzenia, wstrzymać poszukiwanie na dal do czasu zrobienia ogólnego rozporządzenia względem pretensyy likwidacyynych, kiedy zebrane będą o tém wszystkie potrzebne wiadomości, których wiadomości względem potwierdzonych przez komitet pretensyy, w izbie skarbowey nie ma; i dla tego obowiązane powiatowe kaznaczeystwa sporządziwszy, obok tych zbiorowych imienne niedoimkowe regestra, przesłać je natychmiast po odebraniu ukazów o niedoimkach na mieszkańcach, mieskich do mieskich, a na powiatowych do ziemskich policyy, z tém: iżby policye podług tych imiennych wiadomości, przystąpiwszy do pozyskiwania wyrażoney od nich niedoimki, trzymały się następujących prawideł: jeżeli która z wyrażonych osób, okaże w mieyskiey i ziemskiey policyi świadectwo głównego komitetu o potwierdzeniu jey na skarbie pretensyi, tedy policya od ukaziciela świadectwa nieposzukując liczącey się niedopłaty, obowiązana jest przekopijować to świadectwo, z należytym poświadczeniem, przedstawić do izby skarbowey, i w tymże czasie dać wiedzieć powiatowemu kaznaczeystwu swojego powiatu; o wstrzymaniu tey niedopłaty, która przyznana przez komitet za niezaprzeczoną i potwierdzoną na skarbie. — Powiatowe zaś kaznaczeystwo, zrobiwszy na przeciw tey niedoimki adnotacyą z wyrażeniem wiele, podług wiadomości od policyi nadesłaney, należy tey osobie lub zgromadzeniu, na którém wstrzymana od poszukiwania niedopłata, stosownie do postanowienia głównego Komitetu ze skarbu wynagrodzenia; o wszystkich takowych wstrzymanych niedopłatach z wyrażonémi objaśnieniami ułożywszy imienne rejestra dostawić do izby skarbowey, a dalsze niedoimki od tych osób i zgromadzeń, które nie okażą potwierdzonych przez główny komitet na skarbie pretensyy, tak procentnego w Wilnie od kupców poboru, jak i poduśznego z całey gubernii podatku, mają bydź uzyskiwane niechybnie podług rozkładu na terminy na mocy dziennika Komitetu JWW. Ministrów, to jest: procentowego od kupców chrześcijan: od jednego 1szey gildy przez lat 4 po 593 rub. 75 kop. w rok; — 2giey gildy od 5 we dwóch latach po 300 rub., od każdego — i 3ciey gildy od 33 osób we trzech latach po 80 rub w rok od każdego; i żydów: od 5 1szey gildy we 3 latach w pierwszych dwóch po 600 rub., a w trzecim po 300 rub., od każdego w rok; od 12 osób 2giey gildy we dwóch leciech po 300 rub., od każdego w rok, i 3ciey gildy od 33 osób we trzech leciech po rub. 80 od każdego, a poduszne również i czynszowe (obroczne) pieniądze za 1814 rok uzyskać od wszystkich wyżey wyrażonych dłużników, kładąc z duszy na rok niewięcey nad jeden rubel; około akuratnego wnoszenia opłat podług tego rozkładu, kaznaczeystwa powinny mieć jak nayściśleyszą pilność; i po upłynieniu każdego roku, jeśli oznaczona do pozyskania w tym roku niedopłata niewniesiona, natychmiast donieść izbie skarbowey dla przedsięwzięcia z jey strony przyzwoitych środków ku rychleyszemu ich pozyskaniu, za niepłacenie zaś w naznaczonym czasie rozłożoney na terminy niedoimki, obowiązane kaznaczeystwa nakładać i pozyskiwać ustanowione sztrafne pieniądze. — A do tego czasu wszystkie takowe sztrafy czyli penne pieniądze od wyrażoney procentowey od kupieckich kapitałów i poduszney niedoimkowey summy 210,184 rub., naliczone od 1816 roku, znieśli i z rachunku wykreślili, a

wiele takowey peny odtrąci się, przedstawiły do skarbowey izby krótkie rejestra. — *Poczwarte*, wyrażona podług ostatniey wiadomości niedopłata akcyzy za prawo pędzenia wódki, rubli 130 562 kop. 20, czopowego z karczemnych poborów srebr. 3,608 rub., kop. $99\frac{3}{4}$ i assyg. 2,783 rub. kop. 65, a jednorazowego poboru na 1810 rok srebr. 13,945 rub., kop. 19 i assyg. 4,776 rub., niezwłócznie mają bydź uzyskane, azatém obowiązane są kaznaczeystwa za otrzymaniem Ukazów, odesłać do mieyskich i ziemskich policyy imienne tey niedopłaty rejestra, i nalegać o rychłe jey pozyskanie; liczące się zaś dotąd od tych niedopłat peny, mają się z niedoimki potrącić i do pozyskania nie liczyć, a jak wiele wykreślono będzie, również izbie skarbowey donieść; lecz jeśli kto i po mającey się uczynić publikacie od tego Rządu o pozyskaniu takowych niedopłat, natychmiast nie opłaci zupełnie tey niedoimki, tedy po upłynieniu dwóch tygodni po takowém ogłoszeniu, pozostałe tego rodzaju niedopłaty uzyskiwać z ustanowionemi po procencie na miesiąc penami, a po odesłaniu przez powiatowe kaznaczeystwa imionowych niedoimkowych rejestrów, do mieskiey i ziemskiey policyi, o wszystkich wyżey pomienionych niedoimkach, przez pierwszą pocztę mają rapportować izbie skarbowey. — *Popiąte*, z przepisaniem rozporządzenia i z dołączeniem wyżey pomienionych dwóch wiadomości, Izba skarbowa kommunikując do tego Rządu prosi opublikować po całey gubernii, iż podług postanowienia komitetu JWW. Ministrów Naywyżey potwierdzonego, i zalecenia JW. Ministra skarbu do izby skarbowey danego, pobór akcyzowy za prawo pędzenia wódki za rok 1811, 1813 i 1814—również czopowego z karczem i jednoczasowy pobór za 1810 rok, powinny bydź natychmiast uzyskane; procentne zaś od kapitałów kupieckich i podatek podúszny za 1814 rok rozłożone na terminy pozyskiwać, stosownie do objaśnienia w 3 punkcie ninieyszego rozporządzenia wyrażonego; penne zaś zalecono do czasu teraźnieyszego zdjąć, lecz jeśliby kto i po obwieszczeniu tego rozporządzenia w ciągu dwóch tygodni akcyzowey, czopowey i jednoczasowey niedoimki nie opłacił, tedy po upłynieniu tego czasu, te niedopłaty pozyskane bydź mają z naznaczoną peną na miesiąc po jednym procencie; również z rozłożoney na terminy niedoimki peny uzyskiwane także będą; jeżeli kto na terminie nie opłaci niedoimki; a zatém zaleciłby ten Rząd mieskim i ziemskim policyom obwieścić wszystkim obywatelom i nalegać prawnemi środkami, iżby wyżey pomienione niedopłaty, opłacane były w naznaczonym czasie, a prócz tego nie zaniechałby przydać do mieskich i ziemskich policyy, iżby te stosownie do punktu 3 wyżey wyrażonego rozporządzenia izby skarbowey, niezwłócznie i niechybnie w ciągu jednego miesiąca, za otrzymaniem zalecenia, od wszystkich majątków obywatelskich i zgromadzeń, mających do skarbu niezaprzeczoną i potwierdzoną pretensyą, żądały świadectw głównego Komitetu, i posłała względnie nich do powiatowych kaznaczeystw dla wstrzymania pozyskiwania od ukazicielów świadectw procentowey od kupców i poduszney za 1814 rok niedopłaty, kopie zaś tych świadectw przesłać do izby skarbowey — Przytém rozpatrywali dwie wiadomości, które dołączone przy kommunikacyi do izby skarbowey: jednę imionową o niedoimce rozłożoney na terminy do uzyskania od kupców w mieście Wilnie znayduiących się, a drugą o niedoimce poduszných, akcyzy za prawo pędzenia wódki, czopowego z karczem i jednoczasowego poboru, który od pozyskania był wstrzymany, a teraz nakazany podług wyżey wyrażonego rozporządzenia; *Rozkazali*: uczynić co następuje: kopią imienney wiadomości o niedopłacie rozłożoney na terminy do uzyskania od kupców miasta Wilna, przesłać do wileńskiey mieskiey policyi, i jak do niey tak i do wszystkich innych ziemskich i mieskich policyy; posłać ukazy z wypisaniem powyższey wileńskiey skarbowey izby odezwy i zalecić im: 1) iżby natychmiast za odebraniem ich, jak naydokładniey opublikowały postanowienia komitetu JWW. Ministrów Naywyżey potwierdzone, zalecenia JW. Ministra skarbu, i wspomnione rozporządzenie izby skarbowey w przedmiocie niedoimek, które były wstrzymane od pozyskiwania; 2) iżby po dostawieniu od kaznaczeystw powiatowych imiennych wiadomości niedopłat, która była wstrzymane za prawo pędzenia wódki za 1811, 1813 i 1814 rok, i czopowego z karczem, także z jednoczasowego poboru za 1810 rok z duszy po 50 kop. srebr, natychmiast uzyskać przez wskazane od tego Rządu w dawnieyszych zaleceniach środki, bez żadnego i naymnieyszego pofolgowania; 3) iżby po dostawieniu od powiatowych kaznaczeystw imiennych wiadomości o niedoimce, która była wstrzymaną za rok 1814, od kupców procentnych pieniędzy, również podusznego i czynszowego poboru z mieszczan chrześcijan i żydów, od ludzi wolnych, skarbowych, tatarów, cyganów, i dalszych mieszkańców wieyskich, od włościan obywatelskich i dwornych ludzi, od włościan pojezuickich i do zawiadywania duchowieństwa należących, równie żądałyby opłaty; lecz jeśli kto ze wspomnionych kupców, gromad, obywateli i innych właścicieli okazał świadectwa swoich pretensyy na skarbie, przez wileński główny komitet dla potrzeb woyskowych potwierdzonych, a przyjęcia nagrody za nie nie odmawiał, tedy wstrzymawszy się od uzyskania tych niedopłat, kopie takowych świadectw po przyzwoitym o zgodności zaświadczeniu, przedstawiły nieodmiennie w ciągu jednego miesiąca do wileńskiey skarbowey izby, i uwiadomiły powiatowe kaznaczeystwa, o ilości pieniędzy za pretensye ich podług tych świadectw wypadającey, od tych zaś, którzy takowych świadectw głównego komitetu nie okażą, lub mając je, wymawiać się będą od przyjęcia nagrody, lub których pretensye jeszcze niedowiedzione i nie otrzymały potwierdzenia, lub też wcale ich niemają, wyrażoną niedoimkę stosownie do uczynionego rozkładu na terminy, pozyskiwały bez żadnego pofolgowania i o skutku donieśli temu Rządowi i JW. Pełniącemu obowiązek cywilnego Gubernatora, a dla pewnieyszego podania do powszechney wiadomości o wszystkim, co się wyżey powiedzało, — kopią tego rozporządzenia z wyrażeniem postanowienia izby skarbowey, przesłać przy zapisce do Redaktora gazety Kuryera Litewskiego, dla wydrukowania w teyże gazecie w języku polskim, i o tém uwiadomić wileńską skarbową izbę przez kommunikacyą. Dnia 5 czerwca 1820 roku.

Zgodno z autentykiem: Sekretarz tytularny Sowietnik Kazimierz Nowicki.

NOWE DZIEŁA.

Ogrody północne *czyli zbiór wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspektach, treybhauzach i oranżeryach, oraz o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach*, Obywatelstwu prowincyi Litewskiey przypisane, przez Józefa Strumiłłę. W Wilnie nakładem i drukiem A. Marcinowskiego, 1820, z 6cią tablicami na miedzi rytemi, w oprawie włoskiey z okładką drukowaną. Całe wydanie na papierze klejowym. Cena exemplarza, na papierze pięknym srebrem rubli 2, na zwyczaynym rubel 1 kopiejek 60. Umiejętne i dokładne zebranie wiadomości, w tey części zatrudnień ziemiańskiego życia, do klimatu krajowego stosownych, zalecają naybardziey i niewątpliwą są rękoymią, wieloletnie doświadczenia, pomyślną uwieńczone praktyką w ogrodzie właściciela, który wypracowaniem tak pożytecznego dzieła, na rzeczywistą od rodaków zasłużył wdzięczność.

Wezwanie rodziców lub familii.

1. Redakcya na podanie JW. Józefa Makowieckiego, majora woysk Rossyyskich, byłego marszałka ptu czerykowskiego w gubernii mohilewskiey, uwiadamia rodziców lub familią Panny Emilii Adamowiczówny, córki Stanisława Adamowicza i Anny Adamowiczowey z domu Łopacińskiey, właścicielów majętności Raypola, (niewiadomo w jakim pcie): która to panna przed 4ma laty wywieziona została od rodziców z Wilna razem z panną służącą, a potém zostawiona w Witebskim, teraz przez pomienionego Jaśnie Wielmożnego Makowieckiego do Wilna przywieziona, a z przyczyny niemożności, pomimo naywiększych starań, dowiedzenia się o mieyscu, gdzie są jey rodzice lub familia, którymby oddaną bydź mogła, za pozwoleniem JW. Biskupa i kawalera Kundzicza, ulokowaną czasowie została w klasztorze wileńskim Panien Wizytek.

Z b i e g l i.

1. W powiecie Oszmiańskim z majętności Łoszy Sędziego Raymunda Chodźki, poddany wieczysty do usług lokayskich wzięty Kazimierz Dereszkiewicz, poczyniwszy tak w srebrze stołowym, jakoteż garderobie znaczne zabory w dniu 1 junii swawolnie uciekł, upraszam więc publicznie, że jeżeliby się gdzie okazał o dostawienie do policyi. Postać wyrażonego zbiega mierna, włosy bląd, oczy błękitne, twarz biaława, nosa małego — Odzienie: surdut granatowy nowy, czuyka granatowa, spodnie dryliszkowe w paski, czapka z brylikiem.

---

3 Z maiątku Male w ptcie *W*ileńskim parafii Ostrowieckiey leżącego, dziedzicznego Bartłomieia Gryzera, włościanie dziedziczni inwentarzami i skaskami zaięci iako to 1 Jakób Grodź wieku lat 48 wzrostu sporego twarzy pociągławey, nosa ostrego, włosow na głowie i brwiach czarnych, na nodze od siekiery znak aż do kostki zacięty. 2gi Tomasz Jasiukiewicz Miżgir wieku lat 16, twarzy szerokiey nosa tępego urody małey, krępy, oczu wklęsłych błękitnych włosów rusych. 3ci Andrzey Animudzki, wieku lat 20 wzrostu średniego, twarzy pociągławey, włosów bląd, suchy, do ciesielki zdatny lewą ręką siekierą robi, ma na sobie siermiengę białą, nową, pas czarny, i dalsze odzienie, oraz bóty i strzelbę krótką, różnoczasowie poczyniwszy znacze szkody, przez potaiemne wyprowadzenie dwornych koni, wołów, oraz zfrymarczenie wielu sprzętów rozmaitego gatunku, skór owczych i wołowych, tudzież zboża różnego rodzaiu w ogóle na rub. sr. 525, zbiegli i niewiadomo gdzie się przechowuią, iak wieść dochodzi, że dla łacnieyszego ukrycia się nazwiska poprzemieniali. Lubo ustawami iest zastrzeżone ażeby nikt zbiegów nie przyimował, gdy iednak widać że takowi znaleźli protekcyą, ogłaszaiąc więc o pomienionych zbiegach i szkodzie przez nich popełnioney, upraszam iż ieśli gdzie się takowi pokażą, iżby byli zatrzymani i do sądu niższego Ziem. *W*ileń., lub maiątku moiego Male zwanego w tymże ptcie parafii Ostrowieckiey położonego dostawieni albolitéż przesłano wiadomość, zaco oprócz rzetelney wdzięczności koszta wszystkie powrócić i nayprzyzwoiciey wynagrodzić przyrzekam. Datt 1820 junii 15 dnia w Malach.

Roku 1820 mca junii 16 dnia takową awizacyą może umieścić Redakcya w gazecie Kur. Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezyd. Gr. ptu *W*ileń.

Wezwanie sukcessorów i wierzycieli.

3. Redakcya stosownie do listu urzędowego JW. Biskupa Kamienieckiego i kawalera Mackiewicza, uwiadamia: iż w miasteczku Żwańcu umarł X. Seweryn Komorowski, pleban żwaniecki, i kanonyk honoralny kamieniecki, nie zostawiwszy żadney dyspozycyi; razem wzywa familiją zmarłego, aby z prawnemi dowodami przybywała do Kamieńca-Podolskiego, dla odebrania po nim pozostałości. Dnia 19 czerwca 1820 roku.

---

3. Niżey podpisany skutkiem prawa wieczystoprzedażnego od Star. Wólfa Szymelowicza Nechisa wydanego, dnia 7 teraźnieyszego mca junii w aktach M. Wilna przyznanego, i urzędownie za onym spełnioney intromissyi, stawszy się aktorem wieczystym dworku w Wilnie pod N. 1187 położonego, przez ninieysze ogłoszenie wzywa wszystkich bydź mogących rzeczonego Nechisa wierzycieli, aby wprzeciągu jednego roku do mnie nabywcy po uzyskanie satysfakcyi z pozostawioney pro evictione summy czer. zł. 100 jawili się, albowiem w stosunek zaszłych opisow téż summę Star. Nechisowi po upłynieniu takowego czasu opłacić będę obowiązany.

Icko Zelikowicz Sztauberk.

Takowe ogłoszenie Redakcya dla umieszczenia w Kuryerze Lit. przyjąć może.

Mateusz Zołkowski R. M. W.

Przedaż publiczna.

2. W skutek Ukazu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego wremiennego Departamentu pod dniem 24 maja 1820 roku za N 238 wyszłego na dniu 30 junii tego roku w Sądzie Ziem. Upits. w mieście sądowym Poniewieżu rozpocznie się odbywać licytacya ruchomości po zeszłey Annie z Staszkiewiczów Rynkszelewskiey pozostałey i z różnych sprzętów mianowicie brylantów, pereł, złota, srébra, bielizny różnego rodzaju, sukień damskich, pościeli i dalszych artykułów, złożoney, która ciągle trwać będzie aż do zupełnego ukończenia, na jakowy termin życzące cokolwiek z rzeczoney w górze ruchomości nabydź, osoby, ażeby przybydź do miasta sądowego Poniewieża raczyły, tych przez ninieysze ogłoszenie czyni się wezwanie. Datt 1820 junii 12 dnia. Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Upit. Regent Tomasz Chodorowski.

Wyjeżdżają za granicę.

1. JW. Józef Frank, Radca Stanu, Professor Medycyny praktyczney, w Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim Kawaler orderu ś. Anny 2 klassy i ś. Włodzimierza 4tey klassy z żoną swą Chrystianą Frankową z domu Gerhardi i z kamerdynerem Bartłomiejem Szymańskim na miesięcy 3 do Wiednia z powrótem.

---

2. Do Prus wileński obywatel Gabryel Gerszonowicz Ramm ze służącym Berko Szlomowiczem na miesięcy 10.

Pozew.

Za Rozkazem Jego Imperatorskiey Mości etc. etc. etc.

Wypis z xiąg Ziemskich Powiatu Jampolskiego Roku 1820 mca lutego 23 dnia. Przed urzędem i aktami ninieyszemi Ziem. P. Jampolskiego Gub. Podolskiey, i przedemną Józefem Ostrowskim Regentem Ziem. Ptu tegoż, stawiąc się osobiście urodzony Michał Bohusz woźny ptu tegoż przysięgły, dobrowolnie zeznał, iż on dwa pozwy, prawnie sporządzone: jeden we wsi Gzuszce JW. Jaroszyńskiemu we dworze tamże będącym na stole d. 18 lutego, a drugi koncukcessorom n. WJX. Zaremby w kancellaryi sądowey powiatowey dnia 21, tego mca roku idącego do ściany przybił, które były pisane w te słowa. Za rozkazem Jego Imperatorskiey Mości etc. etc. etc. Sąd Ziem. Ptu Jampolskiego wam JW. Sewerynowi Jaroszyńskiemu ś. p. P. J. dóbr wsi Gruszki dziedzicowi z sprawy niżey wyrażoney oryginalnie pozwanemu, i konsukcessorom n. WJX. Tadeusza Zaremby KK. i proboszcza parafii czernijowieckiey, jakichkolwiek bądź imion i nazwisk i gdziekolwiek znaydować się mogącym przypozwanym, z osób dóbr i całego majątku przykazuję, abyście WW. przed nami i Sądem naszym Z. P. Jampolskiego w Jampolu na kadencyi srzodopostney osobiście prawnie i zawito stawili się. Na prawne wezwanie W. Ludwiki z Zarembów Bykowskiey Chor. Ptu Win. powódki n. tegoż WX. Zaremby synowicy, która stosując się do prawa i sprawiedliwości, oraz dowodów swych, pozywa, czyli raczey do gotowego dekretu adcytacyą konsukcessorów n. WX. Zaremby nakazującego, w sądzie swym zapadłego, jako kondemnat oraz całego processu w tey sprawie toczącego się przypozywa do widzenia i przysłuchania się o to, zważywszy że powódka stryjowi swemu n. WX. Zarembie summy swe własne dla ulokowania na procentach powierzała, który wziąwszy u swey powódki, 24,000 zł. dla ulokowania na procencie, jak świadczy kopija z kommissyi w Kossach odbywającey się wydana, i te u JW. Jaroszyńskiego ulokował, a lokując tam chociuż oświadczał, że te pieniądze nie są jego, ale W. Powódki, co i list JW. Jaroszyńskiego do W. Sowietnika Bykowskiego jako i drugi przez tegoż do W. Stanisława Suchowieckiego swego plenipotenta w niemożności stawienia się osobiście w Sądzie, jednak z oświadczeniem każdego czasu w tey rzetelności wykonaniu przysięgi a przez plenipotenta w sądzie swym składany w dekrecie adcytacyą nakazującym zacytowany, pisane świadczą; przecie niewiadomo dla czego na imie swoje n. X. stryy Powódki, od WT. JW. Jaroszyński wzioł skrypt, a tym sposobem, własność powódki w wątpliwość podał; po czym znowu 16 tysięcy zł. powodki także własne udając, już wziął skrypt na imie samey powódki, i te u siebie skrypta trzymając z tego świata zszedł. Dla tego zapatrzywszy się tak na skrypt od JW. Jaroszyńskiego na wziętych 16 tysięcy zł. od n. WX. Zaremby, a na imie powodki wydany, jako i na oświadczenia listowne, JW. pozwanego do osobistego w Sądzie swym postawienia się, przysięgę (w tym gdy tego będzie potrzeba, że n. WJX. Zaremba stryy powódki dając W. T. JW. Jaroszyńskiemu 24 tysięcy zł. na procent oświadczał, jako te pieniędze były nie jego ale powódki, na które od W. T. J. W. Jaroszyński na imie swoje wziął skrypt i dla czego) odebrać. Potym summy obie wyżey zjaśnione z procentami należnemi dla powódki zapłacić kazać, na oryginalne pozwy do odpowiedzi zmusić, winy na zniesienie kondemnat wskazać, poszliny i wydatki prawne powrócić. Was zaś przypozwanych do attentowania tey sprawy równie i win znoszenia zobowiązać, pozwani i przypozwani iesteście, stawcie się i odpowiedzcie. Pisan w Jampolu dnia 30 januaryi 1820 roku G. S. Michał Bohusz woźny ptu Jampolskiego. Z których Xiąg i ten wypis pod pieczęcią Sądową jest wydany. Pisan w Jampolu mieście powiatowym.

J. Ostrowski R. Z. P. J. Zgodno z Aktami świadczę A. Podgurski.

Z Rozkazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI etc. etc. etc.

Wypis z Protokułu Sądowego dekretowego spraw Ziem. Ptu Jampol. Roku 1820 mca kwietnia 23 dnia. Sąd Ziem. Ptu Jampolskiego gubernii Podolskiey na żądanie strony rekwirującey rezolucyą sądu swego pod aktem wyżey wytkniętym na kadencyi Srodopostney między stronami niżey w komparycyi wyrażonemi zapadłą w tey istocie, między W. Ludwiką Bykowską chorążyną ptu Winnickiego powódką przez W. Tadeusza Zyżnowskiego plenipotencyą w Aktach Ziem. Jampolskich dnia 13 nowembra 1818 roku oblatowaną umocowanego. a JW. Sewerynem Jaroszyńskim Sędzią granicznym ptu Mohilówskiego pozwanym przez W. Stanisława Suchowieckiego plenipotencyą w aktach Ziem. Jampolskich dnia 24 marca 1819 r. Oblatowaną umocowanego. Sąd Ziem. ptu Jampolskiego, gdy strona trzema kondemnatami, 1wszą dnia 23 nowembra 1818 roku, na JW. Sewerynie Jaroszyńskim, 2gą 18 junii 1819 roku na sukcessorach niegdy W. Tadeusza Zaręby kanonika katedralnego Kamienieckiego z zawieszeniem sprawy, z JW. Sewerynem Jaroszyńskim, 3cią 29 nowembra 1819 roku na tychże sukcessorach z zawieszeniem sprawy z tymże JW. Sewerynem Jaroszyńskim otrzymanemi, przy złożeniu gazet Kur. Lit. pod Nrem 140, w którym pozew z sądu swego w aktach Ziem. Ptu Jampolskiego 1819 roku 19 maja zeznany po sukcessorów n W. Tadeusza Zaręby wydany za inserowany, tudzież pod N. 138 w którym podobnie pozew tenże sam zaprowadzony i w tymże samym numerze raz 3ci zaciągniony, opublikowania, i zawiadomienia sukcessorów W. Tadeusza Zaręby, jeśliby gdzie jacy byli przekonywa, i sprawę na zaoczność wyprowadzenia żąda. Gdy jednak sąd znayduje w tych gazetach publikowany jeden tylko pozew, a przez ten podanie do wiadomości sukcessorów, iż sprawa jeszcze bydź nie może, i nie dając im wiedzieć, iż już iest proces, mogła się stać dla nich do niestawienia się pobudką. Przeto lubo proces dwie kondemnaty z suspensami dostateczny process stanowią, Sąd jednak poleca zawiadomienie, przez publiczną gazetę o takowym processie z zainserowaniem ninieyszey rezolucyi, i ostatniego pozwu processie a termin stronie do pozaprzeszłey kadencyi, gdy następująca już jest blizka zostawują zawiły. Podpisy osób sądowych takowy: Sędzia Maciey Dobrzański Zastępujący Podsędka mieysce Jan Jordański, Zastępca pisarza Tomasz Kłopotowski mocą tey rezolucyi wydać dozwolił i jest pod pieczęcią Sądową wydany. Pisan w mieście powiatowym Jampolu 10 maja 1820. J. Ostrowski. R. Z. P. J.

Zgodno z Protokułem świadczę Jan Pawlicki.

Oświadczenie.

3. Excerpt z protokułu potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego oświadczenia, pod pieczęcią Urzędową Ziem. tegoż powiatu, w tymże czasie, stronie potrzebującey jest wydań.

Roku 1820 mca maja 31 dnia Na Urzędzie Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Mińskiego oświadczenia imieniem WW. Nikodema jako męża, a Teressy z Rodziewiczów aktorki małżonków Charewiczów, czyni się z takiego nastania rzeczy: zeszły z tego świata na dniu 15tym idącego mca maja Kazimierz Kossowski Sędz. Gran. Ihumeńskiego ptu, wuy oświadczającey się W. Charewiczowey, cały swóy fundusz w obligach na różnych osobach, w sprzętach, garderobie i ruchomości będący, dla samojedney teyże żałującey Charewiczowey przeznaczył i takową swą wolną dyspozycyą wynagrodzenia Mikołaja Jankowskiego usług, na dniu 5 maja postanowioną zatwierdził. Wiadomo tak powszechności jako też żałującey się, że zeszły Kazimierz Kossowski niepośledniego był funduszu, który w ręku różnych rozlokowawszy, nie mógł w zamierzonym czasie odzyskać, co znagliło zeszłego, jak świadomi upewniaią, tym osobom u których sam znaydować mógł kredyt, na bezpieczeństwo wypłaty zacią-

ganego przez siebie długu, w ewikcyą składać posługuiące sobie obligi. Oświadczaiąca się jako z woli zeszłego rodzonego wuia swego iedyna sukcesorka, po iego zgonie chcąc się upewnić o tém, co z dobroczynney łaski odbiera, iako też co może bydź komu należnym, przy użytym woźnym, i innych wiary godnych osobach, ogólną pozostałość spisać urzędownie na regestr starała się, przy jakowém spisaniu gdy tylko znayduie oblig i za onym wiedziony w Sądzie Ziem. Mińsk. z *WW.* Kubrakowskimi kollegskimi assesorami proceder. Kartę *W.* Jannetty Iwanowskiey, pismo *W.* Torczyńskiego Sędziego i list *JW.* Sowietnikowey *W*azgirdowey o należności świadczące, niemniey ruchomość i szczupłą ilość gotowych pieniędzy ledwo na opędzenie potrzeb pogrzebu wystarczaiącą, komuby zaś zeszły był dłużnym żadnego nie powzięła śladu, a maiąc wiadomość że od różnych osób kilka tysięcy rubli zeszłemu przynależy, nim dokładnieysze o tém poweźmie upewnienie, przez ninieysze oświadczenie ostrzega wszystkich *JWW. WW.* Debitorów tegoż zeszłego Kossowskiego, iżby za swoiemi inskrypcyami zeszłemu wydanemi, a oświadczaiącey się iako z woli iego iedyney sukcessorce posługuiącemi, w ręku czyimkolwiek nieprawnie albo tylko na pewność zaciągnionego kredytu złożonemi i okazać się mogącemi, nikomu innemu prócz sukessorce niewypłacali, ani w układy z kimkolwiek bądź bez wiedzy iey niewchodzili, lecz o swém zawinieniu dla należytego ułożenia się oświadczaiąca się przezemnie ninieysze oświadczenie podpisuiącego iako plenipotenta ciągle w mieście guberńskim Mińsku mieszkaiącego zawiadomić, niemniey kredytorowie izby także w obiekcie ułożenia się wymieniaiąc illość długu i termin opłaty onego ze mną niżey piszącym się skommunikować się dla przedsięwzięcia przez sukcesorkę skutecznych w układzie środków raczyli, upraszaiąc ninieysze oświadczenie prócz zapisania onego do akt właściwego sądownictwa, ku wiadomości interessowanych osób dla trzykrotney awizacyi w gazecie Kur. Lit. umieszcza się. U tego oświadczenia podpis takowy. Takowe oświadczenie w imieniu *WW.* Charewiczów iako plenipotent podpisuię Piotr *W*ierzbicki adwokat Ziemski Miński. Zgodno z protokułem świadczę Józaffat Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Mińsk.

Takowe oświadczenie wolne do przyięcia w gazetach Kur. Lit. Jozafat Iwanowski Pis. Z. P. Miń.

---

3. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie poniżey zapisanego et cor. pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1820 miesiąca junii 12 dnia przed aktami Ziemskiemi Ptu Wileń. stawaiąc osobiście WJP. Romuald Dewoyna adwok. subsel Wileń. process poniższy wpisać do protokułu podał następnie pisany. Proces imieniem WJP. Zofii Choćkowey Szamb. b. dworu pol. na JP. Józefa Serafinowicza z następney okoliczności czyni się: Iż co oświadczająca się maiąc oblig od męża swojego W. Leopolda Choćki szamb. b. d. pol. na 1000 rubli sr. przy wyprzedaży folwarku Jaworowa W. Daukszy sędziemu Grodz. Ptu Wileń. uprosiła słównie obżał. Serafinowicza, iżby takowy oblig zmienił, stało się że obżał. Serafinowicz niekommunikując się z żał. oblig na 1000 rubli sr. mając sobie poruczony W. Chockowi Leopoldowi zwrócił, a uczyniwszy przewod uzyskał podobnyż oblig na imie żał. od szamb. Murawskiego, w którym JW. Chryzostom Piłsudzki marszałek Telszewski pisał się za kawenta, i obok tego wydał assekuracyą jednoczasowie w miesiącu aprylu teraznieyszego roku nastałą, iż od pomienioney summy procent na rok teraznieyszy w ilości rubli 70 na ś. Jan 24 junii ma zapłacić, pomimo więc tego że przy wzięciu obligu od W. Szamb. Murawskiego z kaucyą JW. Marszałka Piłsudzkiego nie pytał się żał. czy zgodzi się lub nie stosownie do danego sobie polecenia na szamb. Murawskim mieć oblig, lęcz owszem jak pokazuje się dla widokow żał. niepomyślnych, takowego obligu nieoddaje, i ony przy sobie utrzymuje, gdy zaś dopiero JW. Policmeyster w skutek podaney prośby żał. począł się trudzić odzyskaniem rzeczonego obligu od obżał. Serafinowicza, nadzieja więc jest pewna, że powruconym zostanie, jednakowoż nim to nastąpi tym czasem, iżby takowy oblig obżał. Serafinowicz nieprzefrymarczył a JW. Marszał. Piłsudzki przez niewiadomość w skutek swey assekuracyi procentu na ś. Jan onemu niepłacił dla tego więc przez ninieysze oświadczenie w aktach Ziem. Wileń. uczynione publiczność ostrzega, aby takowego obligu od szamb. Murawskiego z kaucyą JW. Marszał. Piłsudzkiego na 1000 rub. sr. na imie Zofii Choćkowey wydanego od obżał. Józefa Serafinowicza nienabywał, ani na ony pieniędzy nic zgoła nikt niedawał i w układy żadne niewchodził przez trzykrotną Kuryera Lit. awizacyą zapowiada. U tego processu podpis w protokule jest taki z mocy plenipotencyi podpisuję się Romuald Dewoyna sub. Wileń. Adwokat.

Correctum Andrzey Towiański Z. W. Régent.

Wolno drukować Mikołay Pamarnacki Sędzia. Ziemski Wileński.

---

3 Excerpt z Protokułu potocznego Sądu Ziem. Ptu Miń. w dacie poniżey wyrażaiącey się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże czasie na zapotrzebowanie strony jest wydan.

Roku 1820 mca maia 15 dnia. Na urzędzie Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Miń. oświadczenie imieniem W. Krzysztofa Niezabitowskiego podkomorzyca Nowogr. czyni się w następnym składzie: przez poprzednicze oświad. żał. protestował się przeciw zyskaney iakby pełnomocney plenipotencyi przez W. Hipolita Wodzbuna strażn. Miń, od JW. Barbary z Zawiszow Zabiełowey kasztelanowey Miń., albowiem w zachodzących stosunkach między żał. Niezabitowskim a JW. Zabiełową matką postanowiony dokument na sąd kompromissarski ieszcze w roku 1809 może bydź skazówką każdemu iaka bydź może poruczona pełnomocność W. Woydzbunowi we względzie przedmiotow dokumentem kompromissarskim obiaśnionych i nawzaiem upewnionych, uszanowanie dla matki, okoliczności potoczne przeciągnęły dotąd skutki kompromissu opisanego, a do póki ony nie nastąpi, wszelka czynność W. Woydzbuna mocą ieneralney i pełnomocney iakby plenipotencyi, nie może bydź ważną i przez nikogo akceptowaną. żał. czytając w dodatku Kur. Lit. pod N. 51 o, świadczenie W. Woydzbuna strażn. przeciwko *W.* Mężyńskiemu dostrzega, że *W*oydźbun nie maiąc i nie mogąc mieć pełnomocney plenipotencyi od *JW.* Zabiełowey na uwikłanie i zatarcie iey funduszow, tworzy od siebie ieszcze niewolnie plenipotentow, daie im summy matczyne na stratę, i sam to w swoim oświadczeniu wyznaie i protestuie, taka czynność *W. W*oydźbuna gdy wzbudza uwagę żał. i wystawuie w przyszłość nastąpić mogące nie przyiemne i na krzywdę potomstwa *JW.* Zabiełłowey formować się mogące, proiekta, żał. przed powszechnością oświadcza i ostrzega, że dopóki kompromiss postanowiony nierozwiąże stosunkow zachodzących między matką i synem, żadna czynność *W. W*oydźbuna mocą iakby pełnomocney i ieneralney plenipotencyi na obarczenie lub zatarcie iey funduszow w dobrach leżących i ruchomych ważną bydź nie może, przeto aby *W. W*oydźbun nie nadużywał i nieszczycił się pełnomocną iakoby sobie wydaną plenipotencyą i aby nikt z *W. W*oydzbunem ani od iego staluiącemi się plenipotentami w celu uszczuplenia lub zatarcia funduszow *JW.* Zabiełłowey, niewchodził, ostrzegaiąc przez gazetę Kur. Lit. obiawiam. Takowe oświadczenie iako proszony podpisuię. U tego oświadczenia podpis takowy. Hiacynt Pietraszko adw. subsel. Miń.

Zgodziłem z protokułem Hilary Jakubowski Ziem. Miń. Reg.

Roku 1820 d. 12 iunii że takowe oświadczenie w Kur. Lit. drukować można zaświadczam

Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu *W*ileń.